OPŁATA POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.
Rok VIII. Kraków, piątek 19 czerwca 1925 Nr. 135

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: K[illegible]w, Orzeszkowej 7.
Nr. telefonu 279. — Konto czekowe P[illegible] Warszawie Nr. 141.123
w Krakowie
Wszelkie komunikaty należy n[illegible]ać do Administracyi.
Komunikaty przesłane Reda[illegible]edą uwzględnione.
Rękopisów redakcya nie zwraca. Redakcya nie odpowiada.
Redaktor naczelny prz[illegible] 12 do 1 w południe.

Cena Numeru 15 groszy

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. Zł. 3·40, kwrt. Zł. 10·20
w Krakowie z odnoszeniem do domu „ „ 3·60, „ „ 10·80
Na prowincyi: z przesyłką pocztową „ „ 4·20, „ „ 12·60
Zagranicą: z przesyłką pocztową „ „ 7·00, „ „ 21·00
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo Zł. 0·15, wiersz milimetr. 1-szp. Zł. 0·20, nadesłane Zł. 0·60, wiersz milimetr. 1-szp. w tekście Zł. 0·85, wiersz milimetr. 1-szp. na 1-szej stronie Zł. 1·—, gratulacye Zł. 10, inseraty zamiejscowe o 50%, zagraniczne o 100% droższe.

Spó[illegible] urzędników skarbowych w Senacie.

Kraków, 18 czerwca

(sn) Zamiast uchwalić budżet zgodnie z projektem sejmowym, jak to się stało ubiegłego roku, dokonał Senat tym razem dość ważnych zmian. Impulsem do tego zrewidowania budżetu był deficyt, wykazany w projekcie sejmowym, który Senat chce usunąć. Wchodzi on w tym celu w szczegółowe pozycje, czasem bardzo drobne, których rozpatrywanie jednak okazało się dla rządu bardzo nieprzyjemne. Przyszło na tem tle nawet do małej burzy w senacie, gdy senator Nowodworski (b. minister sprawiedliwości) poruszył sprawę remuneracji dla urzędników skarbowych. W roku ubiegłym nie była w budżecie przewidziana żadna kwota na ten cel, a pomimo to rząd remuneracje takie rozdzielał. Chcąc okryć to postępowanie, sprzeczne z zasadą parlamentarnej kontroli wydatków, przynajmniej pozorem legalności wstawił Sejm tym razem do budżetu na ten cel kwotę 3 i pół miljona złotych. Otóż senator Nowodworski w komisji budżetowej Senatu postawił wniosek o skreślenie całej tej pozycji, co skłoniło pana premiera Grabskiego do wystąpienia na plenum Senatu z gorącą obroną zasług urzędników skarbowych. Innych przez Senat proponowanych zmian w budżecie p. Grabski ani żaden z jego zastępców nie kwestjonował, bo widocznie żadna z tych zmian nie dotknęła go tak boleśnie, jak skreślenie remuneracji dla urzędników skarbowych.

P. Grabski nie szczędził słów pochwały urzędnikom skarbowym, których zasług społeczeństwo „przemęczone ciężarami podatkowemi" nie ocenia należycie. Skarży się p. Grabski na to, że sumienność podatkowa nie stoi w naszem społeczeństwie na odpowiednio wysokim poziomie i że ludność nieprzyzwyczajona poprzednio do znaczniejszych świadczeń na rzecz państwa reaguje niemal chorobliwie na wymiar i pobór podatków bezpośrednich. Twierdzi p. premjer, że zgodne z prawdą deklaracje do podatku obrotowego i dochodowego stanowią zaledwie znikomy procent, że w bardzo wielu wypadkach stwierdzono prowadzenie podwójnych ksiąg handlowych i że ilość wniesionych rekursów przewyższa ilość pozycyj wymiarowych(?!) Niektóre związki handlowe i przemysłowe uprawiają jakoby zorganizowaną działalność antypodatkową, sekretarjaty ich przeistoczyły się rzekomo w formalne biura reklamacyjne, które zmuszać mają członków do wnoszenia odwołań.

Odmalowawszy w tak czarnych barwach opór społeczeństwa przeciw ściąganiu podatków, podnosi p. Grabski niezwykłe zasługi urzędników skarbowych, którzy potrafili zwalczyć te przeszkody i sprawili, że wynik podatków zgodny był z preliminarzem. Remuneracje, tak zwalczane przez Senat, mają być tylko nagrodą za dodatkową pracę urzędników skarbowych w godzinach pozaurzędowych, bez której nie zdołaliby się oni zorjentować w nawale nowych rozporządzeń i ustaw podatkowych i opanować ogromu pracy związanej z podatkiem majątkowym.

Nie dał jednak p. Grabski dostatecznego wyjaśnienia na zarzut, że w ubiegłym roku budżetowym przy wypłacie remuneracji pokrzywdzono urzędników w władzach niższych a natomiast uprzywilejowano wysokich dygnitarzy w samem ministerstwie skarbu, nie mówiąc już o tem, że wogóle wypłat tych dokonano iure caduco, obcinając, oczywiście nielegalnie, inne pozycje budżetowe. Zarzut ten zirytował p. premjera tak dalece, że znalazł nań tylko tę odpowiedź, że informacje te pochodzą od wożnego ministerjalnego. Wykrzyknik ten nie zamknął jednak jakoś ust niektórym złośliwym, którzy upierają się przy tem, że remuneracje rozdzielono nie w stosunku do pracy, lecz do... płacy poszczególnych urzędników.

Wiadomo powszechnie, że p. premjer wszystkie skargi ludności na nadmierne obciążenie podatkowe uważa tylko za objaw neurozy społeczeństwa na punkcie podatków, jeżeli już nie za bierną obstrukcję wobec państwa. Nie potrafią zachwiać tego urobionego już jego przesądu nawet własne okólniki Ministerstwa Skarbu. Wszak w jednym okólniku, zacytowanym przez senatora Rotenstreicha, poleca ministerstwo, by w wypadkach, gdy kwoty wymierzonego podatku obrotowego są wygórowane i rażąco odbiegają od rzeczywiście osiągniętego obrotu, rozkładać takim płatnikom zaległości podatkowe na 3 miesięczne raty — oczywiście z pobraniem ustawowych odsetek. Samo Ministerstwo zatem przyznaje, że podatki wymierza się czasem nieprawidłowo, zamiast jednak upoważnić urzędników do obniżenia ich w tych wypadkach, pozwala tylko odroczyć je na 48 procent rocznie! Czyż więc można się dziwić, że społeczeństwo broni się przeciwko rujnowaniu jego egzystencji i warsztatów pracy i udaje się o pomoc do zrzeszeń zawodowych?

Remuneracje dla urzędników skarbowych są dziś niepopularne, bo sami ci urzędnicy nie cieszą się wielkim mirem wśród ludności, która widzi, że chcąc zasłużyć na dobrą opinję nie zawsze liczą się oni z położeniem gospodarczem podatników a raczej z wskazówkami, które dostają z góry. Ale i ze stanowiska państwowego remuneracje takie są objawem niepożądanym. Zrozumiałą jest rzeczą, że w przedsiębiorstwach prywatnych pryncypał chce zainteresować swych urzędników i zachęcić ich do większej wydajności pracy przez przyznanie im udziału w zyskach lub też specjalnych wynagrodzeń. Gdy jednak „materjałem pracy" jest samo społeczeństwo a naczelną zasadą polityki skarbowej winna być sprawiedliwość i słuszność, ustanawiania remuneracji dla urzędników skarbowych pociągnąć musi za sobą niebezpieczeństwo wypaczenia ich poglądów na właściwe ich obowiązki. Lepszym systemem jest stałe a wystarczające wyposażenie i unikanie niepotrzebnej redukcji, która zwala zbyt wielkie obowiązki na pozostałych urzędników. Pozatem system remuneracyj nie ujętych w żadne określone ramy lecz zależnych od widzimisię przełożonego demoralizuje urzędników i stwarza wśród nich niezdrową rywalizację. Prawdą jest, że wspaniałe dzieło sanacji skarbowej — niestety tylko skarbowej — w Polsce powiodło się dzięki usilnej pracy urzędników skarbowych. Jeżeli praca ich była badziej wytężająca niż w innych działach administracji państwowej, to winę ponosi nie społeczeństwo lecz istny chaos w ustawodawstwie podatkowem i niedostosowanie ciężarów podatkowych do zdolności gospodarczej społeczeństwa. Niech tylko w tych kierunkach nastąpi poprawa a remuneracje dla urzędników skarbowych staną się zbyteczne.

Budżet min. spraw wewn. w Senacie.

Jubileuszowe posiedzenie Senatu. — Przemówienie sen. Wurzla. — Stanowisko stronnictw wobec min. Raczkiewicza.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17. 6 Sin. Dzisiejsze posiedzenie senatu rozpoczęło się uroczyście z okazji 100-nego posiedzenia jakie w dzisiejszym dniu przypadło Na trybunie najdował się wielki kosz róż biało-czerwonych a posiedzenie zagaił marszałek przemówieniem, w którem dał wyraz uznania dla pracy dokonanej przez Senat w dotychczasowych stu posiedzeniach.

Następnie sen. Zdanowski referował budżet min. spraw wewnętrznych.

W dyskusji przemawiał sen. Biały (Piast). wskazując na nienormalne położenie samorządu gminnego, [illegible]go czynność prawie w całem państwie została [illegible]wieszona, a rządzą komisarze państwowi. Stan taki jest nienormalny i rzeczą ministerstwa jest jak najprędzej wprowadzić normalny tok urzędowania w samorządach.

Sen. Wysłouch (Klub pracy) omawia działalność ministerstwa w stłumieniu napadów band dywersyjnych i oświadcza, że stronnictwo jego uzależnia stosunek do nowego ministra spraw wewn. od jego poczynań.

Sen. Wurzel (Koło Żydowskie) oświadcza zgodę na wywody sen. Białego o nienormalności obecnego stanu rzeczy odnośnie do samorządów, przyczem podkreśla, że rady przyboczne zależą od widzimisię starosty, a skutek tego jest ten, że miasta upadają, finanse gminne znajdują się w opłakanym stanie. Ministerstwo zajmuje się przeważnie polityką narodowościową skierowaną przeciwko mniejszościom narodowym, na co wskazuje sam skład ministerstwa, gdzie wśród urzędników ruguje się obywateli należących do mniejszości narodowych. Wobec upioru wewnętrznego komunizmu stosuje się fałszywą metodę prowokacji, która do celu nigdy nie prowadzi. Działalność policji zamiast być wychowaczą, podkopuje [illegible] społeczeństwa. Zdarzają się wciąż wypadki bicia i torutrowania na policji. Policja nie spełnia swego zadania zabezpieczenia spokoju i porządku w państwie, czego najlepszym dowodem są wciąż się powtarzające wypadki bicia Żydów na Górnym Śląsku i w Wielkopolsce. Odmawia się prawa obywatelstwa dziesiątkom tysięcy rodzin żydowskich urodzonych na ziemiach polskich, zabrania się używania języka żydowskiego a pan Ratajski komentował jeszcze w charakterze ministra odnośne postanowienie konstytucji jako dozwalające używania języka żydowskiego tylko w stosunkach prywatnych np. w rozmowie męża z żoną. Antysemityzm urzędników i władz prowadzi do takich wykroczeń jak polecenie starosty w Peczeniżynie, zabraniające Żydom przechadzki pod starostwem i w lasku pod miastem. Mowca kończy stwierdzeniem, że zarzuty po-

...odnoszą się jeszcze do czasów działalności min. Ratajskiego, od nowego ministra spodziewa się społeczeństwo żydowskie gruntownej poprawy.

Sen. Hasbach (Niemiec) stwierdza, że rząd nie uczynił nic dla załatwienia kwestji mniejszości narodowych.

Sen. Osiński (Wyzwolenie) krytykuje działalność policji, zwłaszcza metodę prowokacji, jaka niejednokrotnie miała miejsce.

Przemawiali następnie senatorzy Kopczyński (PPS) Nazarewski (Białorusin), ks. Ziobrowski (Ch. d.), poczem po końcowem przemówieniu sen. Banaszka posiedzenie odroczono do jutra.

Eksodus posłów Wyzwolenia, Zw. chłopskiego i Ukraińców z komisji rolnej

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17. 6. Sin. Na dzisiejszem posiedzeniu komisji rolnej doszło do eksodusu posłów z Wyzwolenia, Związku chłopskiego, Klubu ukraińskiego na znak protestu przeciwko majoryzowaniu wniosków i poprawek tychże klubów przez stronnictwa prawicy. Przed opuszczeniem sali pos. Poniatowski odczytał odpowiednią deklarację.

Rada ministrów w sprawie rokowań polsko-niemieckich

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17. 6 Sin. Jutro odbędzie się specjalne posiedzenie rady ministrów, poświęcone sprawie rokowań polsko-niemieckich. W posiedzeniu wezmą udział urzędnicy poselstwa polskiego w Berlinie, któ rzy specjalnie jutro rano przyjeżdżają w tym celu do Warszawy.

Autor „Golema" w Warszawie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17 6. (Sin) Dziś przybył do Warszawy znany pisarz żydowski, twórca „Golema", Lejwik.

Znakomity pisarz zabawi w Polsce około 6 tygodni i zwiedzi szereg miast, m. in. będzie też w Krakowie.

Posiedzenie komisji mandatowej Ligi narodów

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17. 6 (M.) Z Genewy donosi ŻAT: Dn. 26 bm. odbędzie się posiedzenie komisji mandatowej Ligi narodów. Na porządku dziennym znajdują się sprawozdania krajów mandatowych Ligi Kamerunu Togo i t. Jest prawdopodobnem, że na temże posiedzeniu będzie również rozpatrywany wniosek angielskiego ministra kolonji Amery o pożyczce państwowej dla Palestyny oraz petycja Arabów do Ligi narodów.

Lord Plumer wyjeżdża z końcem sierpnia do Palestyny

Londyn, 17 6. (Tel. wł.) Dzienniki tutejsze donoszą, iż nowy Wysoki Komisarz Palestyny lord Plumer wyjeżdża dopiero z końcem sierpnia do Palestyny. Ma on spotkać się w drodze w Tyrolu z Herbertem Samuelem celem omówienia polityki angielskiej w Palestynie.

Hakenkreutzlerzy niemieccy zmienili front wobec żydostwa?

(Od naszego specjalnego korsepondenta).

Warszawa, 17. 6 (M.) Z Berlina donosi ŻAT: Reichstag uchwalił wyasygnować półtora miljona marek na kościoły chrześcijańskie i synagogi żydowskie w Niemczech. Sensację wzbudziło głosowanie frakcji Voelkische za powyższym wnioskiem. Obiegają pogłoski, że Voelkische postanowili zaprzestać walki przeciwko Żydom dla wzmocnienia pozycji Hindenburga.

Tajemniczy zamach w Meksyku

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 17. 6 (D.) Donoszą z Meksyku. że nieznani sprawcy strzelali z rewolwerów do kierownika pewnego poselstwa europejskiego. Wyszedł on cało. Nazwisko tego posła nie jest znane, rząd meksykański zachowuje całą sprawę w tajemnicy.

Vienna : Wacker 4 : 3.

Wiedeń, 17. 6 (D.) Zawody footbalowe Vienna—Wacker skończyły się zwycięstwem Vienny w stosunku 4:3.

W ten sposób Vienna staje się poważnym kandydatem do zajęcia drugiego miejsca w mistrzostwie Wiednia po Hakoah.

Pokój nad Wisłą — pokój nad Renem

Odpowiedź Francji na propozycje niemieckie w sprawie paktu bezpieczeństwa.

Paryż, 17. 6 PAT. W związku z odpowiedzią Francji na propozycje niemieckie w sprawie paktu bezpieczeństwa Temps pisze: Odpowiedź rządu francuskiego nie daje pola do żadnej dwuznaczności i stawia sprawę paktu w sposób tak jasny, iż nikt nie będzie mógł odtąd omylić się co do jej charakteru, wartości i znaczenia. Odpowiedź ta godzi całkowicie mogące istnieć możliwości zawarcia szczerego układu na zachodzie z żobowiązaniami międzynarodowemi. które Francja dobrowolnie przyjęła i które pragnie wiernie wypełniać. Wszystkie kraje sojusznicze, związane układem z Francją są żywo zainteresowane w tem, aby Francja była silną i zabezpieczoną. Jeżeli bezpieczeństwo Francji — pisze dziennik — zależy w pewnej mierze od bezpieczeństwa Europy środkowej, jako że pokój nad Wisłą z konieczności musi oddziaływać na pokój nad Renem — jest rzeczą równie prawdziwą, że bezpieczeństwo Europy środkowej zależy przedewszystkiem od bezpieczeństwa Francji. Nasi przyjaciele w Warszawie i Pradze rozumieją to doskonale i nie wątpimy. iż odpowiedź Francji rozproszy całkowicie obawy, ujawnione w ostatnich tygodniach.

Rada gabinetowa w Niemczech radzi nad notą francuską

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin. 17 6. (T) Dziś odbyło się posiedzenie Rady gabinetowej poświęcone rozpatrywaniu noty francuskiej. Ustalono opinję, że nota nie daje powodu do zbytniego optymizmu, sformułowana jest ściśle i stanowi próbę Francji uzyskania od Niemiec tą drogą tego, co nie wydobyła drogą traktatów.

Groźba rozbicia kartelu lewicowego we Francji

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż, 17 6. (K) Dziś przed południem odbyło się posiedzenie frakcji socjalistycznej parlamentu, na którem toczyła się bardzo burzliwa dyskusja w sprawie dalszego współdziałania z innemi stronnictwami zrzeszonymi w kartelu i dalszego poparcia Painlevego w sprawie Marokka.

Stwierdzono, że na wczorajszem posiedzeniu Izby 80 członków frakcji socjalistycznej oddało głos za Painlevem, a 70 przeciw.

Odnośnie do sprawy Marokka opozycjoniści oświadczyli, że bezwzględnie będą występowali przeciw polityce Painlevego.

Konferencja nie dała żadnego rezultatu i miała być kontynuowana wieczorem.

W kołach politycznych oczekują rozłamu we frakcji socjalistycznej i w kartelu lewicowym.

Tajne posiedzenie w sprawie Marokka

(Telegram własny „Nowego Dziennika")

Paryż. 17 6. (K) Dziś miało się odbyć tajne posiedzenie komisji spraw zagranicznych, na którem Painleve zapowiedział udzielenie informacyj co do sytuacji w Marokku. Ponieważ komuniści oświadczyli, że nie dochowają tajności posiedzenia, nie zostali dopuszczeni do obrad. Kiedy jednak posiedzenie rozpoczęło się, wdarli się na salę przemocą. Rozpoczęło się starcie, w rezultacie którego komuniści zostali wyrzuceni, poczem Painleve udzielił żądanych wyjaśnień.

—o.o—

Agitacje przeciw Francji w Nadrenii

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin 17. 6 (T.) Z Nadrenji donoszą że w kilku miastach okupacji francuskiej pojawiły się tam afisze, wzywające wojska francuskie walczące w Marokku do złożenia broni i wypowiedzenia posłuszeństwa. Okazało się, że afisze rozlepili komuniści. Władze francuskie dokonały szeregu aresztowań.

Zamordowanie wyższego urzędnika angielskiego w Palestynie

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 17. 6 (M.) Z Jerozolimy donosi ŻAT: Ubiegłej niedzieli nieznani sprawcy dokonali zamachu na gubernatora północnego okręgu Palestyny Abramsona. Mordercy zbiegli. Rząd palestyński zwołał arabskich notablów miasta Hebron i zażądał wydania w ręce władz morderców. W razie niewydania zostanie na miasto nałożona kontrybucja w wysokości 5.000 funtów.

Odnośnie do osoby zamordowanego należy zaznaczyć, że jest on chrześcijaninem. Pełnił urząd gubernatora północnego okręgu Palestyny i dopiero niedawno został mianowany gubernatorem okręgów północnych na miejsce pułk Symesa mianowanego pierwszym sekretarzem rządu.

* * *

Paryż, 17 .6 PAT. Dzienniki donoszą z Jerozolimy, że Abramson gubernator izraelicki (!) północnego okręgu Palestyny został zamordowany. Sprawca zbiegł.

(Charakterystycznem jest, że PAT. ledwo dowiedział się o zamordowaniu Abramsona, a już z niego zrobił „izraelickiego gubernatora" — Przyp. Red.)

Senzacyjny plan komunikacji lotniczej między Europą a Ameryką.

(Telefonem od naszego korespondenta)

Berlin. 17 6. (T) „Berliner Tagblatt" przynosi w dzisiejszym numerze sensacyjny artykuł pewnego inżyniera amerykańskiego, który podaje wypracowany przez siebie sposób stałej komunikacji lotniczej między Europą a Ameryką. Plan ów polega na założeniu na oceanie atlantyckim w odległości co 500 mil morskich sztucznych wysp, które stanowiłyby punkty oparcia dla aeroplanów zdążających Atlantykiem. Inżynier ów spodziewa się, że plan swój urzeczywistni przy pomocy kapitału amerykańskiego.

Gabinet koalicyjny w Belgji

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 17 6. (D) Z Brukseli donoszą: Po dwumiesięcznem przesileniu gabinetowem udało się Poullet'owi, który poraz drugi otrzymał misję utworzyć gabinet, złożony z 5 katolików, 5 socjalistów i 2 liberałów.

Angielski przemysł stalowy żąda wprowadzenia ceł ochronnych

(Telefonem od naszego korespondenta)

Wiedeń, 17. 6 (D.) Z Londynu donoszą: Przemysł stalowy w Anglji wniósł prośbę do rządu o wprowadzenie cła celnego na wyroby stalowe zagraniczne.

Rząd miał udzielić w tej sprawie na dalszem posiedzeniu Izby wyjaśnień.

Żółte niebezpieczeństwo.

Kraków, 17 czerwca

(K) Już od dawna w europejskiej publicystyce podnosiły się głosy ostrzegające Europę przed żółtem niebezpieczeństwem. Przewidział to niebezpieczeństwo znany pisarz Aleksander Ular, który w swej powieści pt. „Żółta powódź“ dał wstrząsający obraz zbliżającej się katastrofy na dalekim wschodzie. Obecne rozruchy w Szanghaju są niejako realizacją groteskowych pomysłów powieściopisarza i dlatego warto im baczniejszą nieco poświęcić uwagę.

Przypomnijmy sobie, że jeszcze w roku 1858 wojska europejskie owładnęły Chinami, zmusiły rząd w Pekingu do kapitulacji i do przyjęcia wszystkich warunków narzuconych mu przez imperjalistyczny kapitalizm. 49 portowych miast dostało się pod władzę europejskich mocarstw, głównie Anglji; wpływ tych mocarstw stał się w Chinach tak dalece dominującym, że nawet dyktowały wewnętrzną taryfę celną dla fabrykatów sprowadzonych z Europy, przyczem postanowiono, że cło może wynieść najdalej 5 procent. Wprawdzie konferencja w Waszyngtonie podniosła to cło na 7 i pół procent, ale postanowienia te prawie nigdy nie weszły w życie.

Finanse Chin stoją pod ścisłą kontrolą Europy i Ameryki a obce mocarstwa mają nawet prawo wypuszczania własnej waluty. Rozumie się samo przez się, że warunki ekonomiczne ludu chińskiego są bardzo opłakane, nie istnieje tam żadne ustawodastwo ochronne, a czas pracy wynosi tam dziennie 12—13 godzin. Jak dalece Chiny są bezbronne wystarczy pryzpomnieć słynną wojnę o opium w której to Chiny zostały zmuszone do produkcji i konsumcji tej trucizny.

W międzyczasie jednakowoż w Chinach podniosła się opozycja przeciwko władzy obcych mocarstw, a ta opozycja zataczała coraz szersze kręgi. Hasło „Azja dla Azjatów“ zyskiwało coraz więcej zwolenników, a jeżeli nie nastąpiła konsolidacja wszystkich stronnictw w Chinach przeciwko obcym mocarstwom zawdzięczać to możemy silnemu antagonizmowi chińsko-japońskiemu. Z początku Japonja myślała że sama połknie olbrzymie imperjum chińskie, obecnie jednak machinacje sowietów w Chinach zmusiły Japonję do wymiany swej dotychczasowej taktyki i szukania oparcia o Amerykę. Olbrzymi strejk marynarzy chińskich na wiosnę w roku 1922 w Hongkong było pierwszem ostrzeżeniem dla Anglji, która przekonać się mogła, że agitacja za bojkotem angielskich towarów przeprowadzona przez tajne i dobrze zakonspirowane towarzystwa, zasilana przez nacjonalistycznych studentów wydaje coraz lepsze owoce. Bezpośrednią przyczyną obecnych zaburzeń w Szanghaju była demonstracja chińskich robotników, przeciwko dyrekcji japońskiej fabryki tekstylnej w Szanghaju, w którejto demonstracji zamordowany został jeden chiński robotnik. Skorzystali z tego szanghajscy studenci i zainicjowali olbrzymi strejk demonstracyjny oraz manifestacje w Nankingu, europejskiem przedmieściu Szanghaju, podczas których to manifestacji padło znowu kilku robotników. Na trzeci dzień powtórzyły się manifestacje, które pochłonęły znowu 21 ofiar. Fale rozruchów ogarnęły teraz prawie całe Chiny, które zajęły wyraźny front antybrytyjski. Jak donoszą londyńskie gazety zostały w Kiu-Kiang, jednym z portowych miast angielski i japoński konsulaty zaatakowane i podpalone. Udało się wprawdzie uratować angielski konsulat, ale japoński spłonął doszczętnie. Charakterystycznym objawem tego zwrotu antyangielskiego jest nota centralnego rządu chińskiego przeciwko zamordowaniu chińskich robotników doręczona tym razem bezpośrednio angielskiej delegacji a nie międzynarodowemu korpusowi dyplomatyczne mu. Moskiewskie „Izwiestje“, które dawniej tak silnie występowały przeciwko marszałkowi w Pekingu Tso-lin, wzywając go bezskutecznie do odegrania roli Kemala paszy, obecnie donoszą, że marszałek dokonał zwrotu i przystąpił do rewolucjonistów. Widocznie marszałek uląkł się żywiołowego ruchu ludu chińskiego i postanowił celem ratowania swej pozycji z tymże ruchem kokietować. A jakie rozmiary przybrał ten ruch świadczy najnowsze doniesienie angielskiej prasy o 700 zamordowanych żołnierzach pozostających w angielskiej służbie. W każdym razie dla Anglji chińskie niebezpieczeństwo przybrało bardzo groźne rozmiary.

Herbert Samuel żegna się z ludnością Palestyny.

Za rok będzie znowu współpracował dla dobra kraju.

Jerozolima (ŻAT). Kierownik biura politycznego przy egzekutywie sjonistycznej, pułkownik Kish wydał dnia 9-go bm. bankiet na cześć ustępującego Wysokiego Komisarza Palestyny. sir Herberta Samuela. W przemówieniu swojem pułkownik Kish dał wyraz głębokim uczuciom poszanowania żydowskiej ludności Palestyny dla Sir Herberta Samuela. Sir Herbert Samuel dziękował w dłuższej mowie za wyrażone uczucia i nadmienił, że Żydzi palestyńscy muszą dążyć do zachowania jedności i współpracy. „Osobiście, z wielkiem zainteresowaniem śledzić będę dalszy rozwój Palestyny i mam nadzieję, **iż za rok lub dwa lata będę mógł współpracować z ludnością żydowską Palestyny dla rozkwitu kraju**“. Sir Herbert Samuel poruszył następnie sprawę współpracy „Jewish Agency“ z administracją palestyńską i złożył pułkownikowi Kishowi podziękowanie za jego gorliwe poparcie rządu palestyńskiego.

Dnia 10-go bm. wydany został na cześć ustępującego Wysokiego Komisraza bankiet, urządzony staraniem „Joung Mans Christian Association“. Na bankiecie obecni byli liczni przywódcy arabsko-chrześcijańskiego społeczeństwa. Kierownicy „Association“ dziękowali sir Herbertowi Samuelowi za jego nieustanną pomoc, przyczem wręczyli mu dyplom dożywotniego członka towarzystwa.

W odpowiedzi swej zaznaczył sir Herbert Samuel, iż w Palestynie na każdej mili kwadratowej przejawia się więcej zagadnień, aniżeli gdzieindziej w całym kraju. Mowca chwalił stowarzyszenie młodzieży chrześcijańskiej, które dało przykład pokojowego współżycia z innemi warstwami ludności palestyńskiej. Palestynie, zakończył sir Herbert Samuel potrzebna jest praca, kapitał, energja i charakter. Członkowie stowarzyszenia dali w pierwszym rzędzie dowód niezłomnego charakteru w swej działalności.

Po przemówieniu sir Herberta Samuela zabierali głos liczni przedstawiciele społeczeństwa chrześcijańsko-arabskiego.

Poseł Daszyński o rokowaniach polsko-żydowskich

P. P. S. studjuje kwestję żydowską...

Jedno z pism warszawskich ogłasza rozmowę swego współpracownika z posłem Ignacym Daszyńskim o rokowaniach polsko-żydowskich. Poseł Daszyński niechętnie zgodził się na rozmowę, stwierdzając, że kiedy za czasów swego udziału w rządzie Witosa prowadził rokowania z Żydami przychodziło mu to z wielkim trudem. Z różnych przyczyn rezultat ówczesnych rokowań równy był prawie zeru. Mimo to przyniosły owe rokowania małe lecz konkretne wyniki. Zniesiono wówczas osławiony obóz w Jabłonie (jak wiadomo osadzono wówczas w Jabłonie żydowskich ochotników) uchylono przytem cały szereg prześladowań ludności żydowskiej. A mimo to rokowania te skończyły się na niczem. Prawdopodobnie będzie taksamo obecnie. Sprawa żydowska w Polsce jest skomplikowana. Nie można jej rozwiązać na jednej nodze, zapomocą konferencji. P. P. S. rozważa obecnie kwestję żydowską, Stronnictwo moje — powiada pos. Daszyński — wniosło obecnie do sejmu projekt ustawy autonomj dla Ukraińców i Białorusinów. Obecnie opracowujemy projekt kulturalnej autonomji dla Niemców i Żydów. Pragniemy uregulować kwestję żydowską na drodze ustawowej Dopiero wówczas, kiedy ukończymy prace nad projektem ustawy będziemy mówili o szczegółach. Obecnie nie mogę powiedzieć nic konkretnego o rokowaniach. Na pytanie, czy poseł Daszyński wierzy, że minister Skrzyński i Grabski pragną istotnie doprowadzić do porozumienia, odpowiedział poseł Daszyński ironicznem pytaniem: „A wy w to wierzycie?“.

W końcu zaznaczył poseł Daszyński, że z powodu złego stanu zdrowia nie występuje obecnie zbyt często na plenum sejmu, lecz jeśli znajdzie się na porządku dziennym sprawa żydowska zabierze głos by z trybuny sejmowej wyrazić swój pogląd na tę kwestję. Stanie się to wówczas kiedy klub jego przedłoży projekt uregulowania kwestji żydowskiej w Polsce.

NADESŁANE.

Za rubrykę te redakcya nie odpowieda.

Zjazd związków inwalidów żydowskich w Krakowie.

Obstrukcja delegatów z b. Kongresówki. — Votum zaufania dla posłów z Koła żydowskiego.

(n) Dnia 14 czerwca odbył się w Krakowie w sali kahału zjazd delegatów związków inwalidów żydowskich. Po zagajeniu obrad przez przewodniczącego związku krakowskiego p. **Bachnera** wybrano jako przewodniczącego p. Bachnera (Kraków), zastępcą jego dra Marguliesa (Lwów), sekretarzem dra Schermanta (Kraków).

Następnie **dr. Rafał Landau** przywitał zjazd imieniem gminy izraelickiej w Krakowie, zaś posłowie **Stempel, Heller i dr. Thon** imieniem Koła Żydowskiego w Sejmie. W szczególności **poseł Heller** wskazał na ujemne skutki braku organizacji inwalidów żydowskich, skutkiem czego obrona słusznych ich praw wobec rządu była bardzo utrudniona. **Poseł Thon** wyjaśnił motywy stanowiska Koła Żydowskiego w sprawie koncesji szynkarskich, wskazując na to, że dotychczasowa praktyka naszych władz nie pozwala wątpić, że z odebranych Żydom koncesji szynkarskich w bardzo małej tylko mierze mogliby korzystać inwalidzi żydowscy. Koło Żydowskie zawsze popierało postulaty inwalidów i poszczególni posłowie niejednokrotnie interweniowali w ich sprawach.

Przeciwko planowi utworzenia Zjednoczenia Związków Inw. Żyd. wystąpił niejaki p. **Kühnreich** z Warszawy, który w sposób demagogiczny zaatakował posłów żydowskich za ich stanowisko w sprawie koncesji i żądał przystąpienia inwalidów żydowskich do ogólnego związku inwalidów, który jakoby równie energicznie broni interesów inwalidów polskich i żydowskich. Należytą odprawę dał mu przewodniczący, p. **Bachner,** przytaczając cały szereg wypadków, gdzie związki inwalidów Rzeczypospolitej polsk. pozornie popierały prośby swych inwalidów Żydów a poza ich plecami interweniowały na ich niekorzyść. Pomimo to delegaci z b. Kongresówki usiłują za wszelką cenę niedopuścić do utworzenia zjednoczenia inwal. żyd. podczas gdy delegaci małopolscy uznają konieczność takiego zjednoczenia. Ta taktyka delegatów z Kongresówki stwierdza, że są oni narzędziem w ręku czynników postronnych.

Poseł Heller stwierdza, że plan utworzenia odrębnej organizacji żydowskiej nie ma bynajmniej celów separatystycznych, lecz zmusza do tego tylko antysemityzm, w związkach polskich. Są pewne sprawy, które są wspólne wszystkim inwalidom zarówno Żydom jak i Polakom, a właśnie w tych sprawach najbardziej bruździli inwalidzi żydowscy, należący do organizacji polskiej, chcąc w ten sposób mieć dla siebie usprawiedliwienie, iż nie należą do istniejących organizacyj żydowskich. Interesy inwalidów żydowskich wymagają ntworzeuia odrębnej organizacji, gdyż cały szereg słusznych ich żądań tylko w ten sposób będzie mógł być zaspokojony. Oponenci z Kongresówki, którzy przeszkadzają obecnie utworzeniu takiej organizacji nie są bynajmniej wyrazem poglądów ogółu inwalidów żydowskich tej dzielnicy.

Delegat krakowski p. **Dr. Molkner** wykazuje, że związki inwalidów żydowskich nie kolidują zupełnie ze związkami inwalidów Rzeczy Pospol. a jeżeli te ostatnie chcą unicestwić naszą działalność, to tylko dlatego, bo widzą jej dodatnie rezultaty. Utworzenie zjednoczenia związków inwalidów żydowskich będzie odciążeniem ogólnego związku inwalidów. P. Rothblum z Krakowa przypomina, że związek inwalidów żydowskich naprożno starał się o nawiązanie kontaktu ze związkiem inwalidów Rz. P. Z kolei zabierali głos delegaci z poszczególnych miast Małopolski, którzy wszyscy oświadczali się za koniecznością utworzenia zjednoczenia inwalidów żydowskich. Przed przystąpieniem do głosowania nad tą sprawą opuścili salę delegaci z Łodzi i Warszawy, widząc, że obstrukcyjne ich metody nie prowadzą do celu, poczem wszyscy delegaci przybyli z 29 miast powiatowych Małopolski, oświadczyli się za zjednoczeniem.

Dalsze obrady poświęcone były sprawom koncesyjnym, kapitalizacji rent inwalidzkich, zalegania spraw zaopatrzeniowych w Izbie skarbowej, jakoteż sprawie odmawiania rejestracji inwalidów po upływie jednego roku od zwolnienia ich z wojska.

Uchwalono następujące rezolucje:

1) Utworzyć „Zjednoczenie związków żydowskich inwalidów wdów i sierót wojennych w Polsce“ i opracować jaknajrychlej statut.

2) domagać się od Min. Spr. W. i Min. Skarbu natychmiastowego usunięcia mylnej interpretacji artykułu 24. przez władze wojskowe odnośnie do roszczeń o zaopatrzenie inwalidów,

3) domagać się od Min. Skarbu natychmiastowego wykonania ustawy o kapitalizacji rent inwalidzkich,

4) domagać się natychmiastowego powiększenia personalu urzędniczego w Izbie skarbowej (w wydziale emerytur i rent) celem szybszego załatwienia zaległych spraw zaopatrzeniowych — przeważnie wdowich, (30,000 spraw),

5) domagać się od Koła Żydowskiego należytej obrony spraw Żyd. Inw. na terenie parlamentarnym,

6) domagać się od rządu, aby przy nadawaniu koncesji nie czyniono różnicy pod względem narodowości i wyznania inwalidów, jak się to dotychczas dzieje,

7) wyrazić pełne uznanie pp. posłom drowi Thonowi Hellerowi i Stempiowi, za ich owocną pracę dla spraw inwalidów żydowskich,

8) uchwalono szereg spraw organizacyjnych.

Kto uniemożliwia kupno ziemi w Palestynie?

Zapytanie do Agudy.

Pod tytułem „Szaarurija“ (skandal) podaje dziennik „Haarec“ wychodzący w Tel-Awiw w numerze z dnia 31 maja następującą notatkę:

„Przed rokiem zakupiło towarzystwo palestyńskie „Hachszarat hajiszuw“ 4000 dunamów ziemi od Araba Awu Kiszak niedaleko Petach Tikwy za cenę 3 funtów za dunam i sprzedała tę ziemię grupom Żydów z Krakowa i Wiednia. Ostatnio przybyli do Palestyny pełnomocnicy rabina z Góry Kalwarji i zaproponowali Arabowi 8 funtów za dunam. Arab unieważnił sprzedaż poprzednią płacąc dawnym nabywcom drobne odszkodowanie. Przedstawiciele Agudy zwą się Jakób Talmud, Kaminker, Izak Rynski i Warszawski. Przed kilkoma dniami ostrzegł ludzi tych przed takim postępowaniem rabinat w Jaffie i w Jerozolimie a także Bejs-din rabina Sonnenfelda (przywódcy „Agudy“) postanowił przestrzec przedstawicieli Agudy z Polski przed wykupnem ziemi zakupionej już poprzednio za tańszą cenę przez Żydów. Przedstawiciele Agudy nie spełnili ostrzeżeń“.

Centrala Agudy w Warszawie winna jaknajrychlej poinformować opinię publiczną o istocie tej sprawy. Trzeba zmyć ze siebie tę przykrą plamę, i dawać odpowiednie instrukcje swoim delegatom.

Rozpowszechniajcie „Nowy Dziennik“

ZGRZYTY.

Już nie „Kulturlüge,“ znowu „Kulturlige“...

Zrazu nie chciała.. W żaden sposób nie chciała, by jej książki zaszczyciły Uniwersytet hebrajski. Cały świat posyłał książki Uniwersytetowi hebrajskiemu, tylko ona, najkulturniejsza z Lig — „Kultur l i g a“ jidyszystyczna nie chciała.

Rozpłakały się nieba.. Bibljoteka narodowa w Jerozolimie wywiesiła czarną chorągiew na znak żałoby.

Jakże biednym, osieroconym stał się Uniwersytet hebrajski w Jerozolimie.. — „Kulturliga“ odmówiła swych książek... Biada, biada!

— — — — — — — — —

I wiedział świat cały, że istnieje w Warszawie: „eine **Kulturlüge**“!

— — — — — — — — —

A teraz „Kulturlüge“ namyśliła się, przypomniała sobie, że ma być „Kulturlige“ i — posłała książki swe Uniwersytetowi hebrajskiemu.

— — — — — — — — —

Zwyciężył rozum, serce żydowskie czy poczucie — czarnego wstydu?

Może wszystko razem? **Ignotus.**

Z KRAJU.

Kto szerzy komunizm w państwie?

Z Sosnowca donoszą, że wyrokiem sądu okręgowego skazano tam 16 osób za należenie do akcji komunistycznej i działalność antypaństwową.

Skazani zostali: Antoni Wróblewski — na 6 lat więzienia, Antoni Górecki — 6 lat, Jan Płaszko — 4 lata, Michał Marzec — 3 lata, Stanisław Schab — 3 lata Jan Brasulak - 3 lata, Franciszek Kapa — 5 lat, Stanisław Sperczyński — 5 lat, Bolesław Wójcik — 5 lat, Andrzej Bucholа — 4 lata Jan Marzec — 4 lata, Leon Stochańczyk — 5 lat, Bartłomiej Głąb — 5 lat, Władysław Banasik — 3 lata, Jan Strebura — 5 lat i Aleksander Purschel — 4 lata.

We Lwowie zkończył się proces sądowy przeciwko komunistom, który trwał 11 dni.

Wyrokiem sądowym skazanych zostało 12-stu komunistów, oskarżonych o działalność przeciwpaństwową, i o szpiegostwo na rzecz Rosji sowieckiej.

Skazani zostali: Zygmunt Link — na pięć lat więzienia, Andrzej Pawlaczek, Karol Pawlaczek. Franciszek Nowak po 3 lata, Marja Link, Piotr Mykietiuk i Juljusz Brenk — po 2 i pół roku, Wasyl Walczak, Michał Holczak, Mikołaj Bobrók, Ostap Bilecki — po 2 lata ciężkiego więzienia.

WYJAZD MIN. RACZKIEWICZA. Nowo mianowany minister spraw wewnetrznych p. Raczkiewicz, wyjechał wczoraj do Wilna, celem zlikwidowania swego urzędowania w charakterze delegata rządu. Urzędowanie obejmie p. Raczkiewicz w sobotę.

DO JAKICH LETNISK MOŻNA UZYSKAĆ ZNIŻKĘ KOLEJOWĄ. Władze kolejowe w porozumieniu z jen. dyr. zdrowia ustaliły następujące miejscowości uzdrowiskowe, do których (a raczej przy powrocie z których) służy taryfa letnia ulgowa, o ile leżą ponad 100 kilometrów od miejsca wyjazdu.

W wojew. warszawskiem: Ciechocinek i Otwock (ostatni nie daje oczywiście ulgi dla warszawiaków); w białostockiem: Druskienniki; w kieleckiem: Busk, Czarniecka Góra, Ojców, Pieskowa Skała i Solec; w lubelskiem: Nałęczów; w pomorskiem: wszystkie miejscowości nadmorskie powiatów p[illegible]kiego i wejcherowskiego, oraz Kartuzy; w poznańskiem: Inowrocław; w **krakowskiem**: Czorsztyn, **Krościenko, Krynica,** Krzeszowice, **Muszyna,** Piwniczna, **Poronin, Rabka,** Swoszowice, Szczawnica Wysoka, Zakopane i Żegiestów; w lwowskiem: Iwonicz, Lubień Wielki, Niemirów, Rymanów i Truskawiec; w stanisławowskiem: Delatyn, Dora, Horodenów, Jaremcze, Korczyn, Kosów, Mikuliczyn, Morszyn, Skole, Tatarów ,Worochta; w tarnopolskiem: Zaleszczyki; w śląskiem: Bystra, Gordziałkowice, Jastrzębie, Jaworzno, Ustroń i Wisła.

Ulga 66 proc. przy powrocie służy tylko tym, którzy wykażą zaświadczenie zarządu uzdrowiska lub gminy, że w danej miejscowości mieszkali przynajmniej dni 15.

WIELKIE ZGROMADZENIE LUDOWE odbyło się w ub. niedzielę we Lwowie w „Jad Charuzim“. Przemawiali posłowie Dr Schreiber, pos. Eisenstein i prezes „Koła Żydowskiego“ Dr Leon Reich. Zgromadzeni przyjęli rezolucję wyrażającą podziękowanie posłom żydowskim w szczególności pos. Reichowi, za ich działalność.

NA MARGINESIE ŻYCIA.

Młodość Józefa Opatoszu.

Nie żądajcie odemnie fachowej, zimnej objektywnym chłodem owianej oceny twórczości Józefa Opatoszu. Czyż istnieje bowiem objektywizm w stosunku do poetów i prawdziwych twórców? Czytałem niedawno zdanie jakiegoś niemieckiego krytyka formułującego zadanie krytyki literackiej. Otóż krytyk ma być jeziorem odbijającem z równą dokładnością łagodny lazur nieba jak gęste, czarne zwały chmur jaskrawemi przerzynane błyskawicami, przyczem ten krytyk niemiecki przezornie jednakowoż dodał, że tylko ideał krytyka może być podobnym do niezainteresowanej tafli jeziora.

Dzięki Bogu, nigdy nie byłem zawodowym krytykiem, a zawsze prawie kierowałem się albo miłością lub silną antypatją. Miarodajną dla mnie była dewiza Matuszewskiego, że krytyk wobec dzieł sztuki zajmuje to samo stanowisko, co malarz wobec natury. W dziele malarza oglądamy szmat przyrody przez pryzmat temperamentu artysty. A dzieło poety daje nam szmat życia, prześwietlonego tęsknotą, wibrującego entuzjazmem, gorącego od nienawiści.

Opatoszu polubiłem, zanim go osobiście poznałem. Polubiłem go dlatego. bo jest tak młodzieńczo — młodym i tak mądrze dojrzałym równocześnie. Trzeba bowiem być bardzo młodym, by sięgnąć śmiałą dłonią po drabinę i przystawić ją do zakurzonych szaf bibljotecznych. Spoczywają w tych szafach pożółkłe pliki aktów olbrzymiego przez tysiąclecia się ciągnącego procesu dziejowego, któremu na imię żydostwo. Ileż o tej wędrówce duszy żydowskiej, o tych odwiecznych przemianach tego w tajemniczy sposób wciąż się odradzającego Ahaswera już nie napisano rozpraw! Góra dokumentów procesowych rośnie w każdym dniu o nowe piętra, wyrasta szczytami wciąż wyżej, a wyżej. Młodzieńczo więc trzeba być młodym, straszliwie zuchwałym, by chcieć w tej sprawie coś nowego powiedzieć. A „Polskie Lasy“ są właśnie oryginalną, świeżą i zuchwale młodą próbą dotarcia do źródeł duszy żydowskiej, są opowieścią a stawaniu się jaźni współczesnego Żyda polskiego, są dokumentem konkretności żydowskiej tęsknoty. Można wiele pozytywnych poczynić zarzutów przeciwko artystycznej koncepcji tego dzieła ale każdy przyzna, że „Polskie Lasy“ są żywe, zajmujące, wzbogacające naszą samowiedzę, rozszerzające naszą świadomość o całe mnóstwo nowych artystycznych i narodowych walorów.

Bo tu Opatoszu przyszła z pomocą dojrzała mądrość człowieka, któremu to mocowanie się z przeznaczeniem otworzyło daleką perspektywę, wyzwalając go z objęć przemijającej chwili. **M. K.**

Straszna katastrofa automobilowa pod Kalwarją.

Ubiegłej nocy o godzinie 11 na drodze między Kalwarją a Izdebnikami zdarzyła się straszna katastrofa automobilowa. Auto, należące do właściciela jednej z tutejszych firm bławatnych p. A. S., w którem, prócz szofera i właściciela auta, znajdowały się 3 osoby, pędząc z górki od strony Kalwarji, nagle uderzyło o słup telegraficzny i przydrożne drzewo. Skutkiem uderzenia auto stoczyło się w dół po pochyłości nasypu szosy; siedzący w aucie zostali momentalnie siłą prądu powietrznego wyrzuceni ze swoich siedzeń, odnosząc kontuzje; szofer i siedzący obok szofera właściciel auta wyszli szczęśliwym zbiegiem okoliczności bez szwanku, natomiast p. T. K. doznał złamania podstawy czaszki, wybicia zębów i ogólnego krwotoku, p. J. S. silnych potłuczeń na całem ciele, p. S. O. wstrząsu mózgu. Właściciel auta i szofer doznali tylko zdarcia naskórka.

Ofiary katastrofy przewieziono do Krakowa, gdzie umieszczono ich na oddziale chirurgicznym. Jedna z ofiar, T. K., walczy ze śmiercią, stan dalszych dwóch ofiar nie budzi poważniejszej obawy.

KRONIKA.

Kraków, 17 czerwca

PIESZO DO PALESTYNY.

Wczoraj zglosili się w redakcji naszej członkowie pierwszej wycieczki do Palestyny. Są to: pp. Rudolf Triller, Józef Gruder, Pinkas Traugott, Mozes Lerner, Salomon Dienstag, Aron Kammermann i Ozjasz Teicher. Wszyscy są członkami żydowskiego Klubu sportowego „Hasmonea“ we Lwowie i pochodzą z Rudek koło Lwowa.

Wyszli oni przed kilkunastu dniami ze Lwowa i udają się przez Czechosłowację, Austrję i Jugoslawję, Grecję i ze Salonik do Konstantynopola. Po przeprawieniu się przez Bosfor mają zamiar przez Małą Azję zdążyć do Syrji a stamtąd do Palestyny. Śmiała i sympatyczna wycieczka obliczoną jest na 4—5 miesięcy. Dzielni sportowcy są oczywiście pozbawieni środków. Nie wątpimy, iż znajdą pomoc, gdziekolwiek się zjawią. Na tej drodze składają podziękowanie wszystkim organizacjom i instytucjom, od których dotąd doznali gościnności.

—o-o—

— **ZBIÓRKA NA „OGNISKO PRACY“,** kształcące dziewczęta żydowskie zawodowo odbędzie się dziś, 18 bm.

— **OBRADY MIĘDZYNARODOWEGO ZJAZDU ROLNICZEGO W KRAKOWIE.** Jak już donosiliśmy, dnia 28 m. zjadą do Krakowa uczestnicy międzynarodowego zjazdu rolniczego celem dokończenia obrad rozpoczętych w Warszawie. Komitet przyjęcia gości w Krakowie ułożył już szczegółowy program, wedle którego powitanie uczestników zjazdu nastąpi o godzinie 9.30 rano na dworcu kolejowym przez przedstawicieli władz i instytucyj. Z dworca udadzą się goście w liczbie 200 osób pieszo do Barbakanu, gdzie przywita ich prezydjum miasta z Radą przyboczną, poczem wyruszą na zwiedzenie zabytków miasta. Końcowe obrady zjazdu odbędą się w sali Małopolskiego Towarzystwa Rolniczego od godziny 11 do 1 w południe. W obradach wezmą udział delegaci Stanów Zjednoczonych, Anglji, Francji, Włoch, Belgji, Rumunji, Czechosłowacji, Jugosławji, Japonji, Grecji, Hiszpanji itd.

— **Z UNIWERSYTETU JAGIELLONSKIEGO.** Pan Maurycy Süsser, rodem z Krakowa otrzymał na tutejszym Uniwersytecie stopień doktora wszech nauk lekarskich.

— **WYŻSZY KURS SPÓŁDZIELCZY PRZY U. J.** W celu naukowego, systematycznego kształcenia pracowników znaczniejszych stowarzyszeń, związków i instytucyj spółdzielczych, oraz w celu popierania naukowego studjum ruchu spółdzielczego utworzony został stały roczny wyższy naukowy kurs spółdzielczy w obrębie wydziału rolniczego Uniwersytetu Jagiellońskiego, przy współudziale profesorów Uniw. Jagiell. i Akademji Handlowej w Krakowie, oraz wybitnych specjalistów pod dyrekcją prof. Dra Surzyckiego. Uniwersytet Jagielloński dostarcza kursowi odpowiednich sal na wykłady, odbywane wraz ze studentami wydziału rolniczego. Kurs rozpoczyna się dnia 1 października 1925 r. i trwać będzie do końca czerwca w trzech trimestrach. Plan nauki obejmuje wykłady z ekonomji politycznej, polityki agrarnej, organizacji pracy społecznej, ustawodawstwa w zastosowaniu do spółdzielczości bjologiczne podstawy spółdz., rachunkowość kup. i spółdzielcza, geografję gospodarczą, naukę o handlu rolniczym, praktykę spółdzielczą, naukę o bankowości, rachunkowość kupiec. i spółdz., naukę kalkulacji i rachunków kupieckich, technikę handlową, towaroznawstwo, skarbowość w zastosowaniu do spółdz..

Słuchacze Kursu dzielą się na zwyczajnych i nadzwyczajnych.

Do zapisu w charakterze słuchaczy zwyczajnych jest wymaganem świadectwo dojrzałości szkoły średniej ogólno-kształcącej lub zawodowej. Słuchacze zwyczajni kursu mogą być równocześnie słuchaczami innych wydziałów i szkół akademickich w Krakowie, za wyłączeniem wydziału rolniczego U. J. Słuchaczami nadzwyczajnymi mogą być ci, co ukończyli conajmniej 6 klas gimnazjalnych lub licealnych, albo posiadają maturę seminarjalną.

Słuchacze nie zapisani równocześnie do którejkolwiek ze szkół akademickich, wpłacają wpisowe i czesne za wykłady i ćwiczenia. Słuchacze, zapisani do którejkolwiek ze szkół akademickich, wpłacają tylko czesne za wykłady i ćwiczenia. Z przedmiotów wyłożonych na kursie obowiązani są słuchacze zwyczajni składać egzamina bezpośrednio po zakończeniu przez profesora jego wykładu. Świadectwa z ukończenia kursu są wydawane słuchaczom zwyczajnym, którzy mają zaliczony cały rok studjów i zdali przepisane egzamina. Na kurs może być przyjętych najwyżej 80 kandydatów. Podania z wiarygodnymi odpisami świadectw i życiorysami należy przesyłać do dnia 15-go września br. do dyrekcji kursu (Aleja Mickiewicza 17). Wpisy osobiste nastąpią w czasie od 20—30 września. Wpisowe wynosi 15 złotych, czesne 75 złotych, płatne na życzenie w trzech ratach.

— **EGZAMINY DOJRZAŁOŚCI W GIMNAZJUM ŚW. JACKA** odbyły się w dniach od 8-ego do 10-ego czerwca br. pod przew. prof . Uniw. Jagiell. K. Rouperta.

Egzamin złożyli: Brzycki Michał, Bujak Tadeusz (cel.), Drozdowski Czesław (cel.), Fischer Zygmunt Fischhab Izydor, Glücksmann Rafał (cel.), Jaworski Władysław, Kaleta Zygmunt, Kopyciński Bronisław (cel.), Kowalski Rajmund (cel.), Margulies Jakób (cel.), Miętka Augustyn, Morstin-Dydyński Krzysztof (cel.) Nowak Józef, Odzieniec Bolesław, Rutowski Tadeusz (cel.), Wierciak Jan, Włodek Ignacy, Wykusz Piotr, Zadęcki Stanisław,, Ziomek Jan, Ziomek Maksymiljan (cel.).

— **O REORGANIZACJĘ SZKOLNICTWA DOKSZTAŁCAJĄCEGO.** Onegdaj odbyło się ponowne posiedzenie w magistracie krakowskim w sprawie szkolnictwa zawodowego dokształcającego, na którem przedstawiciele kupiectwa przedłożyli władzom szkolnym szereg rezolucyj. Reprezentanci sfer handlowych domagają się m. in. zaprowadzenia przymusu szkolnego dla praktykantów handlowych, dalej zapewnienia szkołom dokształcającym odpowiednich środków do nauki poglądowej przez zbiory towaroznawcze, kantorowe itd., zmiany planów naukowych w szkołach zaw., wydania nowych podręczników dla szkół handlowych i t. p.

— **ZAMACH SAMOBÓJCZY W HOTELU.** Wczoraj zawezwano pogotowie ratunkowe do hotelu „Wiktorja“ przy ulicy Zwierzynieckiej gdzie jeden z gości hotelowych poderżnął sobie gardło brzytwą oraz poranił lewą rękę. Pogotowie ratunkowe przewiozło nieszczęśliwego w ciężkim stanie do szpitala św. Łazarza. Desperat osłabiony wskutek upływu krwi, podał tylko, że nazywa się Stanisław Kossek, i jest kasjerem dotąd nie stwierdzono, gdzie Kossek jest zatrudniony.

— **SPRYTNI WYDRWIGROSZE.** Józef Brzęk, gospodarz z Wojkowej, pow. Brzesko, zgłosił, że dnia 16 bm. sprzedał w Banku Pol. 6 proc. pożyczkę 100 dol. za 350 zł. Wyszedłszy z Banku spotkał jakiegoś osobnika, który nawiązał z nim rozmowę i oświadczył mu, że został przy sprzedaży pokrzywdzony na 50 zł., przyczem zaoferował Brzękowi swą interwencję o ich dopłatę. W tym celu doprowadził go do Banku Ziemskiego, gdzie na schodach nawinął się drugi osobnik, rzekomo dyrektor banku, który odebrał od Brzęka pieniądze, włożył je do koperty i posłał do banku, w którym miał otrzymać dopłatę. Tu dopiero przekonał się Brzęk, że padł ofiarą złodziejki, gdyż w kopercie były kawałki gazety.

— **OKRADZIONY KURACJUSZ.** Dnia 16-go skradł nieznany sprawca w Krynicy Zdrój pewnemu kuracjuszowi z mieszkania 100 dol. amerykańskich i kilka ubrań oraz papierośnicę z djamencikami.

— **NIEZNANY OSZUST** sprzedał w dniu 16 VI. br. gospodarzowi Franciszkowi Nowakowskiemu z Rybitw na targowicy 2 pierścionki pozłacane za 170 zł, wprowadzając go w błąd, że są one z czystego złota. — Zanim się gospodarz zorjetował, oszust zbiegł.

— **ZASTRZELENIE WŁAMYWACZA.** Ubiegłej nocy zastrzelił pewien gospodarz w Dąbiu nieznanego osobnika, który około godz. 3-ciej w nocy usiłował włamać się do jego mieszkania. Identyczności zastrzelonego nie stwierdzono.

— STAGIONE OPERY WARSZAWSKIEJ W KRAKOWIE rozpocznie się we wtorek, dnia 21 lipca br. Zespół artystów opery warszawskiej odegra we wspaniałych dekoracjach prof. Drabika i bogatych kostjumach z Teatrów miejskich w Warszawie szereg oper, w Krakowie dawno już niesłyszanych, lub też dotychczas nieznanych. a to opery: Goplana, Casanowa, Otello, Andre Chenier, Samson i Dalila i w. in. Wcześniejsza sprzedaż biletów rozpocznie się 4 lipca br.

—o-o—

— PREMJERA W OPERETCE. „Książę Nancy", najnowsza operetka F. Lehara, która na wszystkich scenach europejskich zyskała niebywały rozgłos, grana będzie dziś we czwartek, o godzinie 8 wieczorem po raz pierwszy. — Zrzeszeniu artystów teatru udało się pozyskać na kireownika artystycznego do końca bieżącego sezonu L. Sempolińskiego, znakomitego artystę i reżysera, ulubieńca naszej publiczności.

Główne role kreują pp. Kramerówna, Czernełówna, Czerniawska, Wawrzkowicz. (Partje tytułowe), Sempoliński, Berski i Rewera-Rewski. Dział baletowy niezwykle urozmaicony, tytuły poszczególnych numerów „Pierwszy śnieg", „Kino", „Bambouma" „Gigolette" oraz Taniec abażurów. Spodziewać się należy, że operetka genjalnego kompozytora, obfitująca w tak liczne atrakcje w doborowej obsadzie będzie miała zapewnione powodzenie przez długi szereg wieczorów.

REPERTUARY TEATRÓW KRAKOWSKICH

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Wiele hałasu o nic".
Piątek: „Wiele hałasu o nic".

BAGATELA

Czwartek: „Antonja".
Piątek: „Antonja".

OPERETKA

Czwartek: „Książę Nancy".
Piątek: „Książę Nancy".

REPERTUARY KIN KRAKOWSKICH

WARSZAWA: „Dramat nocy poślubnej". (Dzieje jednej nocy). Sensacyjny dramat kryminalny w 8-iu aktach. Ponadto: „Bohaterowie areny". Dwuaktowa komedja z Jim i Jackiem w roli głównej.

WANDA: „Jego ostatni flirt". Dramat w 6-ciu aktach z Gunnarem Tolnaesem w roli gł.

UCIECHA: „Uroczyste otwarcie Uniwersytetu Hebrajskiego w Jerozolimie". Aktualne zdjęcia z Palestyny w 6-ciu aktach.

NOWOŚCI: „Czerwony as". Sensacyjny obraz amerykański z Leonem Chaneym w roli głównej.

SZTUKA: „Kobieta o czterech twarzach". (W mocy szatana użycia). Dramat w 7-miu aktach. Ponadto komedja: „Marzenie łysej głowy" oraz II-ga część „Z ptakami do Afryki bez paszportu".

REDUTA: „Czy kobieta musi być matką". Wstrząsająca tragedja z Eriką Glessner i Harry Liedtke w roli głównej.

Z sali sądowej.

EPILOG PROCESU FUNKCJONARJUSZY POLICJI O NADUŻYCIE WŁADZY URZĘDOWEJ

We wczorajszym numerze ogłosiliśmy w części nakładu wyrok jaki zapadł późną nocą w krak. sądzie okręgowym karnym w procesie o nadużycie władzy urzędowej przeciw funkcjonarjuszom policji i ich spólnikom. Poniżej podajemy zakończenie tej ciekawej rozprawy.

Sędziowie przysięgli po półtoragodzinnej naradzie wydali o godz. 11 45 w nocy następujący werdykt: Co do Kozubowskiego 10 tak 2 nie, Buryły 1 tak 11 nie, Grünfelda 6 tak 6 nie, Neufelda 12 tak.

Na podstawie tego werdyktu zapadł o godz. 12 30 w nocy wyrok skazujący Kozubowskiego na półtora roku, Neufelda na 2 lata ciężkiego więzienia z twardem łożem co miesiąc; Buryło i Grünfeld zostali uwolnieni. Mimo spóźnionej pory oczekiwały wyniku rozprawy tłumy publiczności, oraz liczne grono funkcjonarjuszy policji.

14 OSKARŻONYCH O KRADZIEŻ BLACHY Z KOŚCIOŁA Św. PIOTRA

Wczoraj rozpoczęła się dwudniowa rozprawa przed trybunałem zwyczajnym Sądu okręgowego karnego w Krakowie przeciw 14 osobom, oskarżonym o kradzież wzgl. udział w kradzieży blachy z kopuły kościoła św. Piotra.

Kradzież ta miała miejsce jeszcze w r. 1922, a obecna rozprawa jest już trzecią z rzędu, gdyż dwukrotnie była odroczona. Wedle aktu oskarżenia ośmiu nieletnich a to: W. Powojewski. J. Jedynak, Fr. Radwański, St. Adamus, Wł. Ciszewski, F. Łękawski, S. Serda i M. Blak korzystając z tego, że Powojewski, syn kościelnego ułatwiał im przystęp do zakrystji i dzwonnicy, gdzie składano odpadki starej wartościowej, patyną pokrytej blachy, zdartej z kopuły kościoła, zabrali „w ratach" około 500 kg, poczem sprzedawali ją rozmaitym blacharzom, koltarzom i tp., a to: S. Landesbergowi, Wł. i Kaz. Hejkom, L. Dyrkowi, St. Uhlarzowi i G. Kirschowej. którzy również zasiedli na ławie oskarżonych. Szkoda była bardzo znaczna, a obiecujący młodzieńcy dochody ze sprzedaży blachy poświęcali w dużej mierze na swój „klub" i zakupno przyborów footbalowych.

Wczoraj przesłuchano wszystkich świadków oskarżenia. Dziś przesłuchani zostaną liczni świadkowie odwodowi poczem zapadnie wyrok. Rozprawie przysłuchuje się liczna publiczność, którą stanowią przeważnie rodziny oskarżonych.

Przewodniczy sso. Konopacki, wotują sso. Wiśniewski i sso. Świądrowski, oskarża prok. Sozański, bronią adwokaci: Dr Figiel, Dr Gottlieb, Dr Kwieciński, Dr Rosenzweig Dr Warenhaupt i Dr Woźniakowski.

Przegląd gospodarczy.

Na jakich podstawach opierać się będzie wymiar podatku dochodowego?

W „Gazecie Warszawskiej" znajdujemy następujące, zapewne z półurzędowego źródła pochodzące informacje o zasadach wymiaru podatku dochodowego:

Dotychczasowa akcja wymiarowa podatku dochodowego pozostawia bardzo wiele do życzenia. Główną przyczyną niedomagań stanowi nieodpowiedni stosunek ustalonych dochodów do osiągniętych obrotów, mający swe źródło w niedostatecznem orjentowaniu się komisyj szacunkowych w zyskowności poszczególnych gałęzi przemysłu i handlu oraz w rozbieżności poglądów organów wymiarowych.

Żeby uniknąć rażącej nierównomierności Ministerstwo Skarbu. opierając się na materjale dostarczonym przez komisje odwoławcze podatku dochodowego, opracowało wykaz, podający średni zysk w stosunku do obrotu przedsiębiorstw przemysłowych, handlowych i wolnych zawodów.

Według tego wykazu procent średniej dochodowości w stosunku do sumy obrotu określonego przez komisje odwoławcze do podatku przemysłowego wynosił przeciętnie w całej Polsce.

PRZEDSIĘBIORSTWA HANDLOWE.

W hurcie (pierwsza cyfra) i w detalu (druga cyfra): apteki — 30, apteczne składy 8 i 20, mydlarnie 12, specjalna sprzedaż artykułów chemicznych — 6 i 12, sprzedaż mydła i świec 5 i 10, nafty, olejów mineralnych i smarów 5 i 10, perfum i kosmetyki 8 i 15, składy opałowe 5 i 10. składy materjałów budowlanych 5 i 10, sprzedaż wyrobów drzewnych 8 i 12, wyrobów koszykarskich 8 i 15, składy mebli pierwszej potrzeby 5 i 15, sprzedaż futer 9 i 20, konfekcji futrzanej 9 i 18, skór 5 i 10, holewek 7 i 10, obuwia, przyborów szewskich i wyrobów rymarskich 7 i 12, galanterji skórzanej 7 i 13, włosia i szczeciny 8 i 15 wyrobów z włosia i szczeciny 7 i 12, sprzedaż pierza i puchu 8 i 12, żelaza 4 i 8, sprzedaż galanterji żelaznej, wyrobów emaljowanych i szkła 6 i 12, wyrobów ze szkła, fajansu i porcelany 8 i 15, maszyn i narzędzi rolniczych 5 i 10, instrumentów optycznych, chirurg. i przyborów fotog. 9 i 18, przyborów elektrotechnicznych 7 i 15. przyrządów technicznych 7 i 12, automobili i rowerów 15. w datalu, wyrobów gumowych 7 i 15 manufaktury 5 i 10, gotowych ubrań 6 i 12, konfekcji męskiej i damskiej 6 i 15, tiulu, koronek i haftów 8 i 18, przyborów krawieckich 5 i 12, czapek i kapeluszy 7 i 15, kapeluszy damskich 8 i 20, sklepy galanteryjne 7 i 12 sprzedaż przyborów kancelaryjnych 5 i 12, tapet 6 i 15, sprzedaż starożytności 25, w detalu wyrobów powroźniczych i jutowych 5 i 12, sklepy kolonjalne 4 i 10, kolonjalno- gastronomiczne 5 i 12, kolonjalne ze sprzedażą spirytualji 6 i 15, sprzedaż wódek i win 7 i 12, mięsa 4 i 10, wyrobów masarskich i ryb 7 i 15, warzywa 4 i 12, wody sodowej owoców i bakalji 7 i 15, jaj i nabiału 4 i 10, chleba 3 i 7, wszelkiego rodzaju pieczywa 5 i 10, wyrobów cukierniczych 8 i 18, zboża 2 i 6, mąki i kaszy 3 i 6, paszy 3 i 8, nasion 5 i 12, kwiatów żywych 10 i 20;

W detalu: hotele i pokoje umeblowane 25, pensjonaty 20, restauracje: z wyszynkiem wódki 25, bez wyszynku 15 jadłodajnie 10, cukiernie 18, kawiarnie 15,łaźnie i wanny 15, bilardy 30, teatry świetlne (bez podatku widowiskowego) 20, zakłady pogrzebowe 30, biura próśb 60, biura ogłoszeń 20, pośrednictwa pracy 50, domy i kantory: agenturowo- komisowe 60, ekspedycyjno- przewozowe 20.

PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWE.

Wypiek chleba 6, wypiek wszelkiego pieczywa 8, zakłady wyrobów cukierniczych i fabryki pierników 12. masarnie 12, fabryki konserw 9, gorzelnie 6, rektyfikacje 8, fabryki wódek, likierów i drożdży 10, miodosytnie 12, browary 9, octownie 10, zakłady wód sztucznych 18, krochmalnie 9, olejarnie 6, młyny wodne przy przemiale własnego zboża 8 i cudzego zboża 30, młyny parowe, jak poprzednio. 4 lub 20, cegielnie 10, zakłady wapienne 12, huty szklane 10, zakłady szewskie 15, fabryki obuwia mechanicznego 8, pracownie cholewek 15, garbarnie 10, zakłady krawieckie 15, kuśnierskie 25, fabryki trykotaży 12, pracownie bielizny, czapek i kapeluszy 15, gorsetów 18, kapeluszy damskich, piór, kwiatów sztucznych 25, szarparnie 12, przędzalnie 8, tkalnie, wykończalnie i farbiarnie 10 pralnie 20, zakłady wyrobów powroźniczych, bednarskich i kołodziejskich 12, zakłady stolarskie meblowe 20, zakłady budowlane i tartaki 10, zakłady wyrobów chemicznych 12, pracownie wyrobów rymarskich 15, galanterji skórzanej 18, zakłady kowalskie, blacharskie i ślusarskie 12, warsztaty mechaniczne 15, zakłady fryzjerskie 30, drukarnie 12 przemysł dorożkarski 20, zakłady introligatorskie 12, zakłady wyrobów ceramicznych 10.

OSOBISTE ZAJĘCIA PRZEMYSŁOWE.

Ekspedytorzy i maklerzy giełdowi 60, pośrednicy handlowi 70.

WOLNE ZAJĘCIA ZAWODOWE.

Lekarze 75, dentyści 50, weterynarze, felczerzy i adwokaci 70, notarjusze, architekci, inżynierowie i technicy 60, obrońcy sądowi 75, artyści 50.

Podane wyżej normy zyskowności nie mają wiążącego znaczenia, lecz stanowią materjał orjentacyjny na podstawie którego komisje szacunkowe opracują normy dla swego okręgu wymiarowego, licząc się przedewszystkiem z miejscowymi warunkami, indywidualizując poszczególne jednostki gospodarcze. O ileby więc zachodziły dla osiągnięcia dochodu wyjątkowo pomyślne lub niepomyślne warunki, to przyjęte przez komisję normy średniej zyskowności winny być odpowiednio podwyższone lub zniżone.

Należy nadto zauważyć, że normy te mogą być stosowane li tylko w braku prawidłowych ksiąg handlowych lub innych wiarogodnych zapisków i gdy komisja szacunkowa nie dysponuje żadnymi konkretnymi materjałami o dochodach danego płatnika.

Paczki i listy wartościowe do Rosji

(n) Z dniem wczorajszym wprowadzony został wzajemny obrót paczkowy między Polską, a związkiem socjalistycznych republik rad, narazie dopuszczone są zwykłe paczki wagi od 1 do 10 klg.

Opłaty za paczki do części europejskiej Rosji wynoszą — do 1 klg. — 2 fr. 24 cent. ponad 1 do 5 klg. 2 fr. 75 cent., a od 5 do 10 klg. — 4 fr. 75 centów. Opłaty za paczki do części azjatyckiej wynoszą — do 1 klg. — 4 fr. 10 centów, ponad 1 do 5 klg. — 4 fr. 50 centów, a od 5 do 10 klg. — 6 fr. 90 centów.

Do każdej paczki wymagane są 3 deklaracje celne, które nadawca ma wypisać w języku francuskim, lub w języku kraju nadania z przekładem na język kraju przeznaczenia.

O ile przy nadaniu paczki, na wypadek jej niedoręczalności adresatowi, nadawca nie zamieścił zastrzeżenia, paczki przechowywane będą w Polsce miesiąc, a w Rosji 2 miesiące i następnie zwrócone zostaną nadawcy bez specjalnego uprzedniego zawiadomienia. Odszkodowanie za paczki zwykłe nie może w żadnym wypadku przekraczać 1 fr. złotego za każdy klg. wagi paczk.

Jednocześnie dopuszczone zostają do wzajemnego obrotu listy wartościowe. Najwyższa kwota podanej wartości nie może narazie przekraczać 1000 franków złotych, względnie ekwiwalentu w złotych polskich.

Na wysłanie pocztą do Rosji polskich i obcych biletów bankowych, papierów wartościowych (walory) z wyjątkiem dawnych marek niemieckich i rubli sowieckich, koniecznem jest zezwolenie komisarza dewizowego bez względu na wysokość kwoty.

Wymiar podatku majątkowego

Wymiar podatku majątkowego, uskuteczniony na podstawie z 11 sierpnia 1923 r. przedstawia się następująco:

Ilość płatników 921,525, kwota szacunkowa majątkowego 11,999,934.803. Kwota podatku wymierzonego 521,447,973. Przypada majątku na 1 mieszkańca 446,5, na 1 płatnika 13,021,8. Przypada podatku na 1 mieszkańca 19,4 zł., a na 1 płatnika 565.8 zł. Przypa-

da płatników na 1000 mieszkańców — 34. stosunek procentowy wymierzanego podatku do szacunku majątku — 4,3. Według grup gospodarczych: I Rolnictwo płaci z 713,181 pozycji szacunku majątkowego 5,567,512,113. Kwota wymierzonego podatku wynosi 150,452,577, z czego przypada na 1-ą pozycję majątku 7,806 — podatku 211 zł. Wielki przemysł i handel płaci z 57,055 pozycji, przyczem kwota szacunku majątkowego wynosi 3 966,424,482 zł. kwota wymierzonego podatku — 301,957,988 zł. z czego przypada na jedną pozycję majątku 69,519 zł. na jedną pozycję podatku 5,292 zł. Wszystkie pozostałe podatki płacą z 255,264 pozycji, przyczem kwota szacunku majątkowego wynosi 2,465,998,208 zł., a kwota wymierzonego podatku 69,037 400 zł. Z tego wypada na jedną pozycję majątku 9,660, jedną pozycję podatku 270 zł.

MINISTERSTWO PRZEMYSŁU I HANDLU ZAWIADOMIŁO KRAKOWSKĄ IZBĘ HANDLOWĄ I PRZEMYSŁOWĄ, iż holenderski dwutygodnik „Handelsbelangen“ (Amsterdam Kreizgracht 410) będący przeglądem handlowo informacyjnym wydawanym przez jedno z największych biur wywiadowczych w Holandji (N. V. Vander Great et Co. w Amsterdamie), oświadcza gotowość bezpłatnego zamieszczanie ogłoszeń firm polskich, pragnących wejść w stosunki handlowe z Holandją, szukających zbytu towarów polskich do Holandji, pragnących nabywać tam surowce, poszukujących przedstawicielstw i td.

Zainteresowane przedsiębiorstwa skorzystać mogą z tej oferty dla nawiązania bliższych stosunków z rynkiem holenderskim.

FORD PERTRAKTUJE Z SOWIETAMI. Według doniesień z Charkowa dn. 6 bm. przybył tam przedstawiciel fabryk Forda dla nawiązania rokowań celem osiągnięcia porozumienia handlowo- przemysłowego z ukraińskiemi organizacjami handlowemi. Świadczy to o dużym przewrocie w poglądach amerykańskich na rynek sowiecki, spowodowanym przez nieznające przeszkód konieczności gospodarcze.

—o-o—

Z GIEŁDY.

Akcye bankowe, handlowe i pzem.;

	Transakcye	
	17 VI.	16 VI.
Polski Bank Przem. I-VIII	—	0·24
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	—
Ziemski Bank Kredyt.	—	—
Powszechny Bank Kred.	—	—
Bank Komercyalny I—IV	0·16	—
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	—	—
Polskie Tow. Handl.	0·20	0·20
Handl. Sp. akc. „Impex“	—	—
„Pharma“ Mag. Jawornicki“	—	—
Tow. han. Bracia Rolniccy	—	—
„Polski Glob“	—	—
Żegluga Polska	—	—
Zieleniewski I—IV	9·75 – 9·55	9·80 -- 9·85
H. Cegielski, Poznań	—	—
Parowozy I—V.	0·50	—
„Automotor“ fabr. samoch.	—	0·55 -- 0·56
„Lemiesz“ fabr. masz. roln.	—	—
Modrzejewskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia“ żel.	—	—
Zakłady amunic. „Pocisk“	—	—
„Górka“ fabryka cementu	—	12·00
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	2·35	—
„Tepege“ Tow. dla prz. gór.	0·88	0·93 – 0·95
Polska Nafta	—	0·23
„Pokucie“ Naft. Sp. akc.	—	—
„Oikos“ T. A.	—	—
„Strug“ Przem. drzewny I.	—	—
„Pezet“ Powsz. zakł. bud.	—	—
Syndykat koszyk. Kraków	—	—
Fabr. przet. tł. w Trzebini	—	—
„Azot“ I—IV.	—	—
„Agrochemia“	—	—
„Krakus“ Przemysł spiryt.	0·57	0·57
Fabr. cukru w Chodorowie	—	—
Cukrownia Chybie I.	—	—
A. Piasecki	—	1·20
Fabr. porcel. w Ćmielowie	—	—
Elektr. w Sierszy I-IV	—	0·17
Kapeluszy Niemojowski	—	0·45
F. W. bronszy w Myślen	—	—

Giełda warszawska z dnia 17 b. m. (PAT) Cyfry w złotych. Dolary Stanów Zjedn. tranz. 5·17 bony złote —— pożyczka złota 71·50 milionówka —— pożyczka dolarowa 65·50

Czeki: Belgia tranz. 24·45, Holandya tranz. 208·27 Londyn tran. 25·20, Nowy Jork tranz. 517·— Paryż tranz. 24·91, Praga tranz. 15·35, Szwajcarya tranz. 100·67, Wiedeń tranz. 73·60, Włochy tranz. 19·92.

Giełda warszawska z dnia 17 b. m. (PAT.) **Akcye.** Cyfry w złotych. Bank Małopolski Kraków 0·27, Bank Przemysłowy Lwów 0·26, Bank Zw. Sp. Zar. Poznań 7·50 Puls 0·40, Wild 2·10, Cukier Warszawa 2·35, Cegielski 0·36, Ursus 1·15, Parowozy 0·40, Zawiercie 10·00 Żegluga 0·24, Polska nafta 0·36, Siła i Światło 0·25 Chmielów 0·40, Strachowice 1·55, Pocisk 1·26, Zieleniewski 9·25, Żyrardów 7·25, Chodorów 315,

ZE ŚWIATA.

Lew na ekranie

Jak odbywają się zdjęcia z udziałem dzikich zwierząt.

Znane są powszechnie niebezpieczne tryki grożące artystom i statystom kinowym niejednokrotnie utratą życia, jakie się odbywają przy zdjęciach filmowych. Ciekawe są przytem fakta zdjęć dokonywanych przy współudziale dzikich zwierząt. Cały obszar bez względu na to czy rzecz dzieje się na scenie czy też na otwartem polu jest otoczony żelaznemi kratami. Przy dekoracjach używa się ruchomych krat, jak przy przedstawieniach cyrkowych. Przy zdjęciach na wolnym obszarze posługuje się stalowemi drutami ukrytemi wśród gałęzi drzewa bambusowego i innych roślin. Za kratami znajdują się klatki zwierząt, które można bezpośrednio z klatek wyprowadzić na scenę. Aparat filmowy znajduje się za kratami lub wewnątrz krat. Obok aparatu znajdują się zawsze sikawki wodociągowe, które w razie niebezpieczeństwa ubezwładniają zwierzęta olbrzymią masą wody. Wszystkie środki bezpieczeństwa muszą być w zupełnym porządku i dobrze wypróbowane, ponieważ firmy niechcą niczego stracić.

Zbyteczne jest mówić, — zauważa o tego rodzaju zdjęciu pewien Amerykanin — że towarzystwo filmowe nie chce stracić artystki, którą ma np. napaść lew. Nie chce ono jednakowoż również stracić lwa, który kosztuje 5000 dolarów. Ponieważ zaś stopień niebezpieczeństwa mogliby czterej strzelcy, przydani do obrony artystki ocenić różnorako, powierzono danie sygnału ewentualnego zastrzelenia lwa reżyserowi, odpowiedzialnemu za całe zdjęcie. Trzeba przytem wiedzieć, że niezawsze przy zdjęciach filmowych korzysta się ze zwierząt tresowanych. Można je użyć skoro ich widok ma rzucić postrach na daną osobę. W innych wypadkach używa się dzikich zwierząt. Tresowany lew stara się unikać każdej walki, odchodzi skoro słyszy trzask aparatu. Celem uniknięcia nieudania się zdjęć używa się stale kilka aparatów. Wzdłuż krat i przy rezerwowych wyjściach stoi służba która w razie niebezpieczeństwa przybywa na pomoc. Zwierzęta po przyprowadzeniu na scenę rozdrażnia się. Jeśli aktor ma być napadnięty, trzyma w ręku zabitego gołębia a zwierzę czując krew rzuca się na aktora i wówczas wykorzystuje aktor moment do walki ze zwierzęciem. Mimo ochronnego okrycia wychodzi zawsze aktor z tego rodzaju walki poważnie skontuzjonowany. Walki ze zwierzętami stają się obecnie w kinie bardzo popularne, tak dalece, że w Kalifornii, w mieście filmowem, Hollywood, utworzono specjalny ogród zoologiczny, zawierający wspaniałą kolekcję dzikich zwierząt.

Giełda wiedeńska z dnia 17 b. m. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 28510, Zagrzeb i Belgrad 1246, Berlin 16877, Bruksela 3349, Budapeszt 9934, Bukareszt 327, Chrystania 11960, Kopenhaga 13425, Londyn 3449. Madryt 10320, Medyolan 2769, Nowy Jork 70935, Paryż 3394, Praga 2102, Sofia 513, Sztokholm 18965, Warszawa 13610—13660, Zurych 13770, Dolary 70·600, Belgijskie —— bułgarskie 511—, duńskie — — marki niemieckie 16820, angielskie 3442, francuskie 3380, holenderskie — —, włoskie 27·12, jugosłowiańskie 1241, norweskie —— polskie 13505, rumuńskie ——, szwedzkie — — szwajcarskie 13710 hiszpańskie — —, czeskie 2100 węgierskie 9960 tureckie ——,

Papiery lokacyjne. Ausfr. renta kor. 2·3, renta lutowa 2·3, losy tureckie 430·—, Bodenkredit 192·— austr. zakł. kred. 125·9, koleje austr. 319·.

Akcye: Zieleniewski 135, Silesia 7· Fanto 151, Gal. Karpaty 115, Galicya 905, Siersza —·, Bank Małopolski 4·5, Bank hipot. 6·5, Tepege 9·11

* * *

Zurych, 17. 6 PAT. Paryż 24.67, Londyn 25.03 i pół. Nowy Jork 5.15, Belgja 24.40, Włochy 24.40, Holandja 206,55, Berlin 1.226, Wiedeń 72.62, Praga 15.25, Warszawa 99.12, Budapeszt 0.72 i pół, Bukareszt 240. Tendencja niepewna.

Znakomite wyniki szczepienia ochronnego przeciw gruźlicy

Paryż, 17. 6 PAT. W akademji medycznej wygłosił w dniu wczorajszym sprawozdanie o wynikach uzyskanych w instytucie Pasteura przez dra Calmette przy zastosowaniu ochronnego szczepienia przeciwko gruźlicy ani jedno z niemowląt zaszczepionych w ciągu pierwszego półrocza 1922 nie zmarło na gruźlicę. Między 1 lipca 1924 r. a 1 czerwca 1925 r. zaszczepiono 270 niemowląt we Francji i Belgji bez żadnego wypadku. Z pośród 137 dzieci zaszczepionych od dnia 1 grudnia 1924 r. należących do rodzin, gdzie były szczególnie narażone na zarażenie wydarzył się tylko jeden wypadek śmierci na gruźlicę.

Górale polscy w Paryżu

Paryż, 17. 6 PAT. Redakcja Matina wydała wczoraj przyjęcie na cześć górali polskich, przybyłych na wystawę sztuki dekoracyjnej. Wykonane ze zwykłem zaciekawieniem tańce góralskie wzbudziły niezwykły entuzjazm. Górali budzili powszechną sensację swoimi strojami. Publiczność zgromadzona licznie na ulicach zgotowała wychodzącym z gmachu redakcji góralom gorącą owację.

DROBNE WIADOMOŚCI ŻYDOWSKIE.

Nowe polityczne i gospodarcze perspektywy Palestyny. Wielkie wrażenie w świecie politycznym wywołało oświadczenie rządu angielskiego, że przyszłej zimy nastąpi otwarcie bezpośredniej komunikacji powietrznej między Kantarą na granicy Palestyny i Egiptu z Indjami. Ta linia powietrzna, która będzie przechodziła obok Ramleh (niedaleko Jaffy) będzie przeznaczona wyłącznie dla celów handlowych i połączy wielkie kolonje angielskie nad morzem Indyjskiem z Portami morza Śródziemnego. Droga z Europy do Indji będzie w ten sposób skrócona o 10 dni. Otwarcie tej linii ma wielkie znaczenie dla Palestyny. Porty bowiem palestyńskie staną się w ten sposób ogniskami pośrednictwa największego handlu światowego.

2000 nowych certyfikatów ma otrzymać egzekutywa sjonistyczna w Palestynie dla imigrantów z końcem lipca. Jak wiadomo otrzymała egzekutywa sjonistyczna w roku bieżącym 6000 certyfikatów.

Powrót do roli. W ostatnich czasach daje się zauważyć wśród społeczeństwa żydowskiego w Ameryce silne dążenie do osiedlenia się na roli.

Znaczna grupa uczniów Jesziwy w Jerozolimie zwróciła się do barona Rotszylda w czasie jego pobytu w Palestynie z żądaniem by pomógł im do osiedlania się na roli, ponieważ fundusze sjonistyczne popierają przedewszystkiem emigrantów.

Jeszcze jedna synagoga klubem robotniczym. W Połtawie obradowała niedawno konferencja okręgowa robotników komunistów. Postanowiono zażądać od władz sowieckich oddania robotnikom zamkniętej synagogi i przemienienia jej w klub robotn.

We Wilnie uwolniono żydowskich działaczy A Króka, Poliaka i Seitschnura, oskarżonych o wystąpienie na mityngu ludowym przeciw ustawie o spoczynku niedzielnym.

PO ZAMKNIĘCIU KRONIKI.

— **TRAGICZNY ZGON CHALUCA.** Wczoraj zginął tragiczną śmiercią od uderzenia pioruna chaluc Mojżesz Silbiger, pracujący na roli w Gierałtowiczkach obok Żywca.

PRZEWODNIK HANDLOWY.

Nakładem Gal, Sp. Wydawn. Red. Nacz. Dr Ign. Schwarzbart. Red. odp. Dawid Laser. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.